

Z sękaczami w gości

Marszałek Artur Kosicki odwiedził w piątek (12 kwietnia) siedzibę Jagiellonii, by w obecności kibiców białostockiej drużyny, przekazać słodki prezent dla kibiców Lecha, z którym Jaga zmierzy się już w sobotę. Sękacze pojadą do Poznania i będą rozdawane przed meczem.

Sobotnie (13 kwietnia) spotkanie Jagielloni i Lecha Poznań to bardzo ważny mecz ligowy. Jego wynik zdecyduje, który z tych klubów uzyska awans do tzw. grupy mistrzowskiej (walczącej o lokaty od 1 do 8), a który będzie grać tylko w tzw. grupie spadkowej (o miejsca od 9 do 16).

Na boisku w Poznaniu zapowiada się więc zacięta gra. Ale by przebiegła ona w miłej atmosferze, Artur Kosicki, Marszałek Województwa Podlaskiego, przekazał dziś w siedzibie Jagielloni, w obecności kibiców Jagi, sękacze, które będą rozdawane Poznaniakom przed tym ważnym meczem.

Skąd taki gest? To rewanż za prezent piłkarzy Lecha, którzy 11 listopada zeszłego roku przekazali białostockim kibicom swój znany, wielkopolski przysmak – rogalie św. Marcina. W sobotę, podlaskim przysmakiem będą częstować kibiców Lecha piłkarze Jagiellonii.

– Mam nadzieję, że kibice Lecha z sympatią odbiorą nasz „słodki prezent” i że wpłynie on pozytywnie na atmosferę i przebieg całego meczu. Jako wieloletni kibic Jagiellonii będę oczywiście mocno trzymać kciuki za jej wygraną w meczu w Poznaniu – powiedział marszałek Artur Kosicki.

Adam Tołoczko, jeden z przedstawicieli kibiców Jagielloni, który z rąk marszałka odbierał podlaskie przysmaki, dziękując za ten gest podkreślił, że dzięki niemu drużyna i jej kibice będą mogli zaprezentować się w innym mieście w wyjątkowy sposób.

– Mam nadzieję, że kibice Lecha Poznań, ale także mieszkańcy Poznania i Wielkopolski to docenią – powiedział.

Miejmy więc nadzieję, że podlaski przysmak sprawi, że ten mecz obędzie się bez
a kibice będą zgodnie dopingować obie drużyny.



is, jg, ms